



W dniach 23- 25 kwietnia br. uczniowie klas trzecich gimnazjów z całej Polski przystąpili do egzaminu. Obejmował on trzy części: humanistyczną, matema-tyczno- przyrodniczą i językową.

Nasi trzecioklasiści odświeżnie ubrani, skupieni, lekko podekscytowani ,z wy-raźnie pozytywnym nastawieniem, przystąpili do niego w przekonaniu, że trzy lata pracy przełożą się na takie wyniki, które otworzą im drogę do dalszej edu-kacji w wybranej szkole. Już na wstępie spotkała ich pierwsza niespodzianka. Nie dotyczyła ona historii (tu odbyło się wszystko raczej zgodnie z przewidywaniami),ale drugiej części egzaminu humanistycznego, czyli języka polskiego. Większość stawiała na roz-prawkę, tymczasem przyszło im scharakteryzować wybranego wg określonego kryterium bohatera literackiego. Nie każdemu ta forma dłuższej wypowiedzi przypadła do gustu.

Drugi dzień egzaminu. Część matematyczno- przyrodnicza nie przyniosła już takich niespodzianek. Ponieważ sprawdza ona wiadomości , a zwłaszcza umiejętności z wielu przedmiotów: fizyki, chemii, biologii, geografii i matema-tyki, to w zależności od predyspozycji opinie odnośnie stopnia trudności zadań były podzielone. Jedni byli wyraźnie zadowoleni ze swojej pracy i odpowiedzi, inni nieco mniej, a jeszcze inni pomijali ten temat wymownym milczeniem.

Trzeci dzień to sprawdzian umiejętności w zakresie języków obcych. W przypadku naszych uczniów przyszło im się zmierzyć z językiem angielskim i rosyjskim. Pracowali sprawnie, pewnie, zwłaszcza w części badającej znajomość języka na poziomie podstawowym. Niektórzy nie potrzebowali pełnych 60 minut. Poziom rozszerzony to poprzeczka ustawiona znacznie wyżej, więc intensywna praca i maksymalne wykorzystanie przewidzianego czasu.

Tak minęły trzy egzaminacyjne dni. Uff... Nie taki diabeł straszny. Teraz po-zostało uzbroić się w cierpliwość i czekać na wyniki. Ten czas oczekiwania moż-na bardzo pożyteczniewykorzystać i powalczyć jeszcze o wyższe oceny, które podlegają przeliczeniu na punkty, a te przy wyborze szkoły ponadgimnazjalnej mają przecież kluczowe znaczenie,więc... krótki wypoczynek w majowy weekend, złapanie drugiego oddechu i do pracy! Powodzenia!



[zobacz galerię](#) **A. Ł.**